

# W poszukiwaniu najlepszej **METODY NAUCZANIA** języka angielskiego

*Nauka w szkołach powinna być prowadzona w taki sposób, aby uczniowie uważali ją za cenny dar, a nie ciężki obowiązek.*  
Albert Einstein



Wyobraźmy sobie sytuację idealną: uśmiechnięty i spokojny nauczyciel języka angielskiego prowadzi lekcję, która angażuje wszystkich uczniów. Po wprowadzeniu tematu, uczniowie w skupieniu wykonują ćwiczenia, z ogromną satysfakcją oraz poczuciem kontroli odpowiadają na najtrudniejsze pytania i z łatwością przechodzą do naturalnej płynności w użyciu wprowadzonych na lekcji środków językowych.

Czterdzieści pięć minut mija niepostrzeżenie, zadowoleni uczniowie serdecznie żegnają nauczyciela i nie mogą wprost doczekać się kolejnej lekcji. Nauczyciel zresztą też. W głowie ma już pomysły na następne doskonałe zajęcia. Wcześniej jednak z niekłamaną ciekawością siada do sprawdzania testów, które czarno na białym pokazują, jak skuteczny jest jego sposób prowadzenia lekcji. Pytanie – stosowanie której z metod nauczania mogłoby prowadzić do takiej sytuacji na co dzień? Odpowiedź – pewnie każdej po trochu.

**Wyrażeń idiomatycznych najlepiej uczyć, odwołując się do wyobraźni i doświadczeń uczniów. Przyniesie to na pewno lepsze skutki niż tłumaczenie słowo po słowie lub bezmyślne zapamiętywanie wyrażeń typu: *be all ears, pull someone's leg* czy *white elephant*.**

Przygotowując swój warsztat pracy i rozbudowując go stopniowo wraz ze zdobywanym doświadczeniem, nauczyciel musi brać pod uwagę szereg czynników. Udana lekcja wydaje się bowiem niejako wisienką na piętrowym torcie. Skuteczna metoda jest zdecydowanie jedną z jego grubszych warstw, jednak bardzo zależną od zagadnienia, skomplikowanej mieszanki stylów i strategii uczenia podopiecznych, ich możliwości, potrzeb, dynamiki grupy oraz – co jest stosunkowo nowym czynnikiem do rozważania – medium komunikacji: bezpośredniej, czyli w szkolnych murach lub zapośredniczonej, poprzez różne platformy umożliwiające naukę zdalną.

Najprostszym sposobem na odnalezienie idealnej metody nauczania jest wnikliwe przyglądanie się własnemu warsztatowi, modyfikowanie poznanych na studiach teorii metodycznych w oparciu o doświadczenie własne w roli nauczyciela, jak też pamięć o wydarzeniach z roli ucznia, słuchanie, podglądanie, uczestniczenie i dzielenie się wiedzą, jak i czerpanie jej od innych. W poszukiwaniu najlepszej metody warto być takim... *adventurous teacher*.

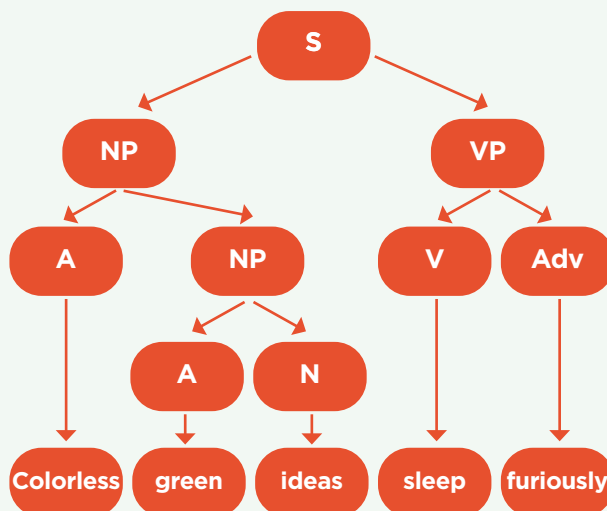
Metod nauczania jest wiele i są bardzo zróżnicowane. Różnie się też je kwalifikuje. Najczęściej dzieli się je na **metody na konwencjonalne** i **niekonwencjonalne** (Komorowska: 21–27), czasem według spodziewanych rezultatów (Lightbown, Spada: 137). Niektóre metody służą niemal niezmiennie od czasów starożytnych, inne pojawiały się na krótko lub też ewoluowały niczym moda, dostosowując się do czasów, warunków, potrzeb i możliwości.

celem jest rozumienie i czytanie tekstów w języku obcym. Polega na wprowadzaniu list słówek i struktur gramatycznych, które są wyjaśniane, tłumaczone i analizowane. Zarzuca się tej metodzie, że skupia się przede wszystkim na umiejętnościach biernych i ogranicza sprawne opanowanie języka obcego. Jednak z drugiej strony świetnie sprawdza się na przykład przy wprowadzaniu nowych struktur gramatycznych, szczególnie wśród tych uczniów, którzy czują się bezpiecznie, kiedy mogą działać według podanego wzoru.

Podobnie tradycyjną metodą jest **metoda audio-lingwalna**, która opiera się na wykształcaniu odpowiednich nawyków za pomocą ćwiczeń pamięciowych, powtarzania, drylowania. Odrzuca ona używanie języka ojczystego ucznia, wyjaśnianie, porównywanie, a opiera na działaniu typu: bodziec – reakcja.



Kolejną metodą, zaliczaną do konwencjonalnych, jest **metoda kognitywna Noama Chomsky'ego**. Wyrosła ona niejako z analizy dwóch powyższych. Podejście to z jednej strony odcina się od traktowania języka jako systemu nawyków, a opiera się na sprawnym posługiwaniu się regułami gramatycznymi celem twórczego operowania językiem. Czyli zakłada, że za pomocą wyuczonych struktur można zbudować nieskończenie wiele twórczych wypowiedzi, łącznie ze słynnym zdaniem – *colorless green ideas sleep furiously* – logicznym i niespójnym zarazem. Ot, paradoks!



Po stronie metod niekonwencjonalnych znajduje się z kolei **metoda reagowania całym ciałem Jamesa Ashera** (*Total Physical Response, TPR*), która polega na uczeniu słówek i zwrotów poprzez odpowiadający treści ruch. Metoda świetnie sprawdza się na początku nauki języka obcego, ale trzeba ją wspomóc innym podejściem na wyższych poziomach zaawansowania.



I tak na przykład **metoda gramatyczno-tłumaczeniowa**, wypracowana w toku nauczania greki i łaciny, stosowana jest do dziś. Jej głównym

*Open the window!*





**CLL (Community Language Learning)** oraz **sugestopedia** to metody opierające się na technikach psychoanalitycznych i terapeutycznych. CLL wychodzi z założenia, że nauka języka opiera się przede wszystkim na interakcji i komunikacji. Nauczyciel tłumaczy treści, jakie uczestnicy zajęć chcą sobie zakomunikować, a ich zapisane wersje tworzą indywidualną notatkę. Metoda Sugestopedii, bułgarskiego psychologa Georgija Łozanowa, odwołuje się do możliwości ludzkiego umysłu, poprzez wprowadzenia go w poczucie bezpieczeństwa, pozytywnych emocji i relaksu. Innymi słowy przede wszystkim zakłada stworzenie sprzyjających warunków na harmonijne poznawanie. Ważną rolę stanowi tu muzyka.



**Metoda naturalna**, której autorami byli Tracy Terrell i Steven Krashen, opiera się na tzw. ekspozycji znaczącej. Założenia nawiązują do nauki mówienia w języku ojczystym przez małe dzieci, które uczą się języka, jednocześnie poznając swój świat. Podobnie jak w przypadku dwóch wcześniej wymienionych metod: CLL i sugestopedii, metoda naturalna również opiera się na stworzeniu przyjaznych, bezstresowych warunków nauki. Nauczyciel dostarcza maksymalną liczbę interesujących, ale zarazem prostych wypowiedzi. Błędy ucznia, jeśli ten gotowy jest już reagować językowo, są akceptowane. Ich korygowanie następuje później w naturalnej wymianie zdań z nauczycielem, tak jak w przypadku rozmowy dziecka z mamą w bezpiecznych warunkach domowych.

*My book is on desk.*

*You mean, your book is on **the** desk.*

*No! **My** book is on **the** desk.*



**Metoda komunikacyjna** skupia się na efektywnym porozumieniu w języku obcym. Z jednej strony nie skupia się niby na opanowaniu struktur języka, ale na skutecznym posługiwaniu się nim, adekwatnym do sytuacji. Z drugiej strony jednak zakłada, że pewna doza gramatyki jest potrzebna, gdyż jej brak mógłby hamować porozumienie. Ważne są w niej autentyczne materiały i techniki aktywizujące; szczególnie dialogi, odgrywanie ról, praca w parach i grupach.

Przymiotnik „kognitywny”, który pojawił się w przypadku teorii Noama Chomsky’ego, obecnie kieruje szczególnie uwagę na dość popularną naukę o poznaniu (*Cognitive Science*). **Kognitywistyka** jest nauką interdyscyplinarną, łączącą filozofię, neurobiologię, psychologię, nauki ścisłe, takie jak fizyka i logika oraz lingwistykę. Z pogranicza tych dziedzin płyną przekonujące dowody, jak bardzo język opiera się na metaforze i doświadczeniu ciała, a analiza tych wniosków ma ogromne znaczenie w podejściu do przyswajania języka, a co za tym idzie sposobów uczenia go.



Innymi ważnymi metodami obecnymi dziś w nauczycielskim żargonie są **metody projektu** i **CLIL**. Obie zakładają interdyscyplinarność nauczania języka obcego. Projekty, czyli realizowanie przez uczniów (w grupach, parach, indywidualnie) zadania według ustalonych przez nauczyciela założeń, mogą

być częścią zintegrowanego nauczania językowo-przedmiotowego (*Content and Language Integrated Learning*). Ta metoda zakłada, po krótko, że gramatyki i słówek uczy się niejako przy okazji poznawania zagadnień z biologii, chemii, literatury, wiedzy o społeczeństwie czy pieczenia maślanych bułeczek.

Przykładem metody, która przeszła pewną zmianę, dostosowując się do potrzeb czasu, jest model **PPP**. Tradycyjny sposób prowadzenia lekcji w oparciu o wprowadzenie zagadnienia (*presentation*), ćwiczenie go według wzoru (*practice*) oraz użycie w kontrolowanych zadaniach otwartych (*production*), został rozszerzony o kolejny aspekt symbolizowany czwartą literą „p” – personalizację, czyli zaangażowanie ucznia poprzez używanie treści znaczących dla niego.

Tyle z najważniejszych punktów czystej teorii, choć jeszcze można by trochę wymieniać. Teraz – w ramach dzielenia się doświadczeniem – postaram się pokazać, jak można wymieszać wybrane aspekty wyżej wymienionych, aby osiągnąć najlepsze rezultaty w pracy z różnorodną grupą uczniów. *A little bit of this, a little bit of that* i jest szansa, że w którymś momencie lekcji lub ciągu zajęć każdy uczeń załapie, o co chodzi nawet w przypadku stosunkowo trudnych struktur gramatycznych czy wyrażzeń. Wachlarz różnorodnych technik pozwoli uczniowi poczuć satysfakcję z nabywania nowych umiejętności, zaś nauczycielowi sukces z wykonanej pracy.

Strona bierna (w czterech czasach: present simple, past simple present perfect, future simple) i zdania warunkowe (pierwszy i drugi) pojawiają się na lekcjach języka angielskiego w szóstej lub siódmej klasie (zależnie o wariantu podstawy programowej i liczby godzin w ramówce) oraz w ramach repetytoriów w klasie ósmej. Poniższe ćwiczenia dotyczą tych właśnie zagadnień gramatycznych.

## The passive

Na początek pierwsze P – *presentation*, podawcze wprowadzenie strony biernej, gramatyczno-tłumaczeniowe wyjaśnienie zasad. Najlepiej (i tak jest zazwyczaj w dostępnych podręcznikach) zacząć tłumaczenie struktury od czasu teraźniejszego, pokazując zmianę perspektywy – bo to czynność, a nie jej wykonawca staje się głównym bohaterem zdania oraz wzór.

Present simple tense passive voice: **am / is / are + past participle**

Strona czynna (active voice)	Strona bierna (passive voice)
Somebody bakes <b>a cake</b> here.	<b>A cake</b> is baked here.
Somebody bakes <b>cookies</b> here.	<b>Cookies</b> are baked here.



Następnie rozszerzamy zasadę na interesujące nas czasy gramatyczne. Pokazujemy wzór i przykłady, podkreślając transformację, jakiej ulega czasownik w zdaniu.

Strona czynna (active voice)	Strona bierna (passive voice)
Somebody <b>baked</b> a cake here.	A cake <b>was baked</b> here.
Somebody <b>baked</b> cookies here.	Cookies <b>were baked</b> here.
Somebody <b>will bake</b> a cake here.	A cake <b>will be baked</b> here.
Somebody <b>will bake</b> cookies here.	Cookies <b>will be baked</b> here.
Somebody <b>has baked</b> a cake here.	A cake <b>has been baked</b> here.
Somebody <b>has baked</b> cookies here.	Cookies <b>have been baked</b> here.



Pamiętając, jak ważnym czynnikiem lekcji jest tworzenie bezpiecznej i przyjaznej atmosfery, należy dobrać przykłady zdań oraz ilustracje ozdabiające nauczycielską prezentację do potrzeb grupy. Jeśli wiem, że w klasie jest grupa uczniów, którzy z wypiekami na twarzy oglądają serial *Stranger Things* lub *The Adventures of Merlin*, w kolejnej fazie lekcji zastosuję metodę drylu językowego, wykorzystując te znane i lubiane przez nich elementy.

Netflix first released *Stranger Things* in 2016. *Stranger Things* **was first released** in 2016.

*The Adventures of Merlin* **is based** on the Arthurian legends.



Podobnie mogę spersonalizować ćwiczenia pamięciowe poprzez użycie w zdaniach do transformacji takich elementów, jak popularne gry komputerowe, fakty, znane mi informacje (tu oczywiście ostrożnie, należy pamiętać o granicach) z życia uczniów czy wspólnych doświadczeń całej klasy.

- ✓ Somebody has played *Among Us*. → *Among Us* has been played.
- ✓ Somebody bought a puppy. → A puppy was bought.
- ✓ Somebody will read a boring, thick book for Polish classes. → A boring, thick book will be read.

Miękka piłeczka, jaką mogę rzucić do ucznia, którego proszę o przekształcenie wypowiedzianego przeze mnie zdania w stronie czynnej w zdanie w stronie biernej, to element grywalizacji, która uaktywni ruchowców. Grywalizacja, innymi słowy gamifikacja, czyli włączenie mechanizmów gry w kontekście, który nią nie jest, doskonale motywuje uczniów, kiedy na lekcji zaczyna panować znużenie. Tu ważny jest też element zaskoczenia. Raz więc wprowadzam element zabawy ruchowej poprzez odpytanie „z piłką”, kiedy indziej zaś organizuję „klasowe podchody”, czyli pracę w grupach – rozwiązywanie zadań na czas – ćwiczenia do uzupełnienia trzeba zaś wcześniej znaleźć. Znajdują się na przyklejonych uprzednio karteczkach pod krzesłami lub ławkami uczniów. Mogą

też ukrywać się w wygenerowanych wcześniej kodach QR. To oczywiście możliwe jest w tradycyjnych murach szkolnych. Online mogę stosować inne elementy zabawy. Kahoot czy wirtualne koło fortuny (<https://wheeldecide.com/>) od czasu do czasu przyjemnie zaskoczą i zmotywują uczniów. W ten sposób automatyzacja – faza wyrabiania poprawnych nawyków językowych w nowej strukturze – nabiera elementu znaczącego dla uczniów, a przez to bardziej angażują się oni do pracy.

### Wachlarz różnorodnych technik pozwoli uczniowi poczuć satysfakcję z nabywania nowych umiejętności, zaś nauczycielowi sukces z wykonanej pracy.

Natomiast dalszym, twórczym sposobem ćwiczenia strony biernej jest praca projektowa dotycząca na przykład wynalazków, odkryć, środowiska lub filmu. Rozszerzamy poprawne użycie struktury, pokazując wykonawcę czynności i dbamy, by treść zajęć była dla uczniów motywująca. Ogromną rolą nauczyciela jest tu znów rozpoznanie ciekawych dla uczniów pól, na których mogliby dodatkowo wykazać się swoją wiedzą, pasją, zainteresowaniami.

- ✓ Who was the TV invented by?
- ✓ What are greenhouse gases produced by?
- ✓ How many films about Sherlock Holmes have been made so far?

Projekt – zależnie od rozpoznania zainteresowań, potrzeb i możliwości klasy oraz rzecz jasna medium komunikacji – może być pracą w parach, grupach lub indywidualną na przygotowany przez nauczyciela temat, na przykład z zestawu powyżej. To zaś wstępem do lekcji CLIL wokół tych samych zagadnień. Internet pełen jest gotowych pomysłów na interesujące lekcje po angielsku o biologii, fizyce czy sztuce. Polecam wirtualną encyklopedię Britannica Kids (<https://kids.britannica.com/>). Są tu ciekawe teksty o ważnych postaciach, odkryciach, zjawiskach, które są odpowiedniej trudności i długości. Zależnie od sytuacji, wykorzystuję je jako bazę do zadań na czytanie ze zrozumieniem i uzupełnianie luk w kontekście CLIL.

## Conditional sentences type 1 and 2

Tym razem proponuję zacząć od metod niekonwencjonalnych. W sugestopedii podkreślane jest znaczenie muzyki. Zakłada się szczególnie, że subtelna muzyka klasyczna potrafi wprowadzić w dobry nastrój. Łagodne brzmienie „Count on me” Bruno Marsa zapewnia niejako dwie pieczenie na jednym ogniu. Delikatna melodia uspokaja, a jednocześnie wprowadza tu nową konstrukcję gramatyczną. Nie zamieszczam całego tekstu piosenki, jedynie jej początek z sugestią ćwiczenia na uzupełnianie luk.

- ✓ If you ever **1.** .... yourself stuck in the middle of the sea
- ✓ I **2.** ..... the world to find you
- ✓ If you ever **3.** .... yourself lost in the dark and you can't see
- ✓ I **4.** ..... the light to guide you

*We'll find out what we're made of  
When we are called to help our friends  
in need  
You can count on me like one, two, three  
I'll be there...*

answer key: 1. find 2.'ll sail 3. find 4. 'll be

Po relaksującym wystłuchaniu piosenki, następnie uzupełnieniu luk i – jeśli to uczniowi odpowiada – odśpiewaniu wersji karaoke (można skorzystać z oficjalnego video z tekstem dostępnym w internecie), następuje odrobina kontrolowanej przez nauczyciela komunikacji.

Rozmowę zaczyna nauczyciel, podkreślając kluczowe kwestie gramatyczne:

*If I have some free time this afternoon, I'll bake scones. What about you, X? What **will you do if you have** some free time this afternoon?*

Błędy w wypowiedziach uczniów, należy delikatnie korygować, na przykład:

Uczeń: *If I will have some free time, I'll play games with my friends.*

Nauczyciel: *Sounds great. **If you have** some free time, you'll play games with friends. Right?*

Następnym etapem utrwalającym strukturę jest zapisanie na tablicy wzoru na zdanie warunkowe typu pierwszego. To uczniowie próbują go podać, opierając się na tekście piosenki i kontrolowanym dialogu z nauczycielem.

### **If + present simple, will + infinitive**

W notatce w zeszycie powinno znaleźć się kilka typowych użyć konstrukcji. Na przykład:

✓ ***If I study** in the morning, **I'll go** to the park in the afternoon.*

✓ ***I won't go** to the park **if it rains.***

✓ ***If the train is** delayed, she **will be late.***

Kolejne zadanie na utrwalenie poprawnego stosowania zdań warunkowych to tradycyjne ćwiczenia na uzupełnianie luk właściwą formą czasownika – może być wersja papierowa w zeszycie ćwiczeń lub wklejce

w zeszytcie ucznia, jak też online. Na przykład: <https://www.perfect-english-grammar.com/first-conditional-exercise-1.html>

Natomiast jego bardziej twórczą i aktywizującą uczniów wersją jest wspólne tworzenie „warunkowej historyjki”. Zdania uczniów w oparciu o łańcuszek informacji, nauczyciel zapisuje na tablicy, poprawiając możliwe błędy. Na przykład:

- ✓ If I have a problem, I'll call Ewa.
- ✓ If I call Ewa, she'll invite me for a walk.
- ✓ If we go for a walk, we'll meet Janek.
- ✓ If I see Janek, I'll talk to him.
- ✓ If he talks to me, he'll fall in love with me. Etc.

W podobny sposób można wprowadzić drugi okres warunkowy. Tym razem melodią przewodnią może być „If I were a rich man” ze znanego musicalu „Skrzypek na dachu” („Fiddler on the Roof”)

- ✓ If I **1.** .... a wealthy man,
- ✓ I **2.** ..... to work hard

Answer key: 1. were 2. wouldn't have

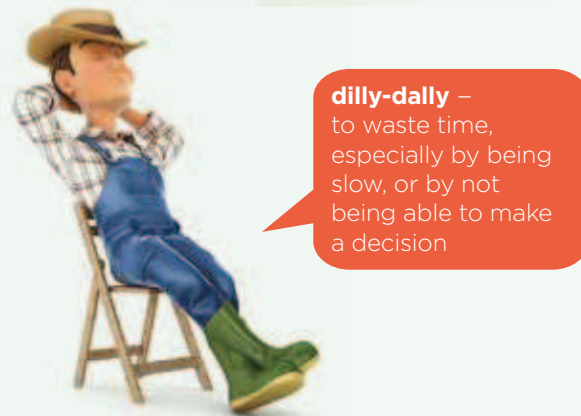
Oczywiście i w przypadku zdań warunkowych sprawdzą się wymienione wcześniej pomysły na aktywizację uczniów poprzez gry i projekty. *The sky is the limit.*

## I jeszcze słów kilka o idiomach na koniec

Wyrażeń idiomatycznych najlepiej uczyć, odwołując się do wyobraźni i doświadczeń uczniów. Przyniesie to na pewno lepsze skutki niż tłumaczenie słowo po słowie lub bezmyślne zapamiętywanie wyrażenia typu: *be all ears*, *pull someone's leg* czy *white elephant*. Ucząc wyrażenia związanych z częściami ciała, odwołuję się do podkreślanej w kognitywistyce teorii polisemii – wyrażania różnorodnych treści za pomocą tych samych środków językowych i powiązanych znaczeń. Na przykład: skoro wiem, że *head* – głowa, to część znajdująca się na czubku ciała, odpowiedzialna za myślenie, dowodzenie i przewodzenie, łatwiej będzie mi zapamiętać, że to również (zaledwie kilka z rozszerzonych znaczeń):

- ✓ **szef** (someone in charge of or leading an organization, group, etc.): the head of the department
- ✓ **przód** (beginning of something): the head of the queue
- ✓ **góra** (the top part of something): the head of the page
- ✓ **kierować się** (to go in a particular direction): We have to head home before it gets dark.

Na pewno elementy TPR (bo tak można podejść do kalamburów) wprowadzą dobry nastój i ułatwią utrwalenie poprawnego użycia idiomów. Wyobraźmy sobie, jak odegrać wyrażenie: *give me a hand*. Dobrym sposobem na zapamiętywanie gotowych wyrażenia, idiomów lub przysłów są też prace plastyczne. Poprzez zobrazowanie wyrażenia, niektórzy uczniowie zapamiętują je łatwiej. A powstałe ilustracje mogą dodatkowo stworzyć ciekawą i wartościową dydaktyczną gazetkę ścienną, albo wyjaśnienia w obrazkowym słowniczku klasowym na padlecie lub Google Classroom



*Variety is the spice of life.* Rzeczywiście, różnorodność jest ważna – w diecie, tematach rozmów, metodach pracy. Warto o tym pamiętać. Dla uczniów i dla siebie.

### Warto zajrzeć

- Hanna Komorowska „Metodyka Nauczania języków obcych”, Fraszka Edukacyjna, 2001.
- Patsy M. Lighbrown i Nina Spada „How languages are learned”, third edition, Oxford University Press, 2015.
- Peter Robinson i Nick C. Ellis, red. „Handbook of Cognitive Linguistics and Second Language Acquisition”, Routledge, 2008.
- Rebecca Oxford „Language Learning Strategies: What Every Teacher Should Know”, Heinle & Heinle, 1990 (książka zawiera też SILL, strategy inventory for language learning, praktyczny kwestionariusz pomagający rozpoznać naturalne strategie ucznia).

### Aleksandra Szudy-Sojak

Ma doświadczenie nauczania języka angielskiego w różnych grupach wiekowych. Nieustannie poszukuje i testuje wielorakie metody pracy, a swoimi spostrzeżeniami i sprawdzonymi pomysłami na lekcje chętnie dzieli się, również w publikacjach na łamach czasopism metodycznych.